

Będzie strajk generalny i przedterminowe wybory?

9 lipca 2013

7 lipca Konfederacja Pracy Podkrepa, jedna z głównych central związkowych Bułgarii wezwała do strajku generalnego i przedterminowych wyborów. Według jej liderów „w kraju panuje nie mający precedensu politycznego parlamentarny i rządowy kryzys, który nieuchronnie prowadzi do kryzysu społecznego. Brak zaufania do parlamentu i rządu jest nieodwracalny, politycy prowadzą indywidualne i grupowe wojny, jednocześnie pogłębiają się problemy ludności.”

Zdaniem korespondentki PAP w Sofii rozłamy i nowe sojusze w środowiskach politycznych świadczą o przygotowaniach do wyborów. W opozycyjnej centroprawicowej partii GERB (Obywatele na rzecz Europejskiego Rozwoju Bułgarii) byłego premiera Bojko Borysowa doszło do rozłamu. Pięciu działaczy w liście otwartym poinformowało, że opuszczają partię, gdyż jest ona skompromitowana i opanowana przez ludzi, którym zarzuca się ciężkie przestępstwa. Wśród sygnatariuszy są według nich również działacze regionalni, byli ministrowie, byli i obecni posłowie. Ich nazwisk jednak nie podał, tłumacząc, że chcą oni sami opuścić partię, a nie być wykluczonymi.

Natomiast w kręgach tzw. tradycyjnej centroprawicy – partii powstałych po zmianach systemowych w 1989 r. – doszło do połączenia. W majowych wyborach te rywalizujące ze sobą ugrupowania nie weszły do parlamentu. Obecnie pięć z nich, w tym Związek Sił Demokratycznych i partia byłego premiera Iwana Kostowa, założyło Blok Reformatorski i przedstawiło 12 łączących je celów. Wśród nich są „nowy system wyborczy, publiczna kontrola nad finansami partii politycznych, uwolnienie wymiaru sprawiedliwości od wpływów mafii i oligarchii, nadrzędność prawa”.

W wielu miastach Bułgarii wciąż trwają antyrządowe protesty z udziałem kilku tysięcy ludzi. W Sofii związane są one z codziennymi, kilkugodzinnymi blokadami ważnych arterii komunikacyjnych. Policja nie interweniuje.

Autor: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)